

# BOŻE POWOŁANIE DO MISJI



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 14 października

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Rdz 11,1-9; 12,1-3; Dn 9,24-27; Mt 1,21; Rdz 12,10-13,1; Dz 8,1-4; 1,8.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Ale weźmiecie moc Ducha Świętego, kiedy zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Czasami Bóg sprawia, że musimy doświadczyć różnych trudności i wyzwań, by być Jego świadkami. Dopuszcza zmiany w naszym życiu, by lepiej realizować swoje zamierzenia. Tak się stało w przypadku budowniczych wieży Babel. „To rozproszenie przyczyniło się do zaludnienia ziemi, dzięki czemu cel Pana został osiągnięty w taki sposób, jakiemu ludzie chcieli zapobiec”<sup>9</sup>. W tym czasie Abraham musiał opuścić swoją ojczyznę i udać się do obcego kraju (zob. 12. rozdział *Księgi Rodzaju*), aby składać tam świadectwo. Uczniowie Jezusa zaczynali swoją służbę wśród swoich rodaków (zob. 3. rozdział *Dziejów Apostolskich*), ale potem udali się do innych narodów (zob. Dz 8,1-4). W Dz 1,8 Jezus wyłożył zasadę ewangelizacji: Mieli oni zacząć od miejsca, w którym przebywali, czyli od Jerozolimy i Judei, potem powinni udać się do Samarii, a później dotrzeć do krańców ziemi.

Jednak nawet jeśli nie opuścimy swojego kraju, to Bóg pragnie, byśmy głosili ewangelię wszystkim ludziom, wśród których żyjemy. Gdy zbór w Jerozolimie zaczął popadać w samozadowolenie, został rozproszony. Choć prześladowania i cierpienia nie są niczym dobrym, to paradoksalnie przyczyniają się one do głoszenia dobrej nowiny na całym świecie.

<sup>9</sup> Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 78-79.

Abyśmy mogli udać się do ludzi zgodnie z Bożym zamierzeniem, musimy opuścić strefę, w której czujemy się bezpiecznie. Pragnienie pozostawania we własnym kręgu etnicznym czy społecznym prowadzi do egoizmu i nie zawsze jest dobre. Jedną z lekcji płynących z historii wieży Babel jest to, że tego rodzaju mentalność nie jest właściwa.

**Przeczytaj Rdz 11,1-9. Jakie intencje przyświecały tym ludziom? Czego chcieli dokonać i dlaczego Bóg im przeszkodził?**

Budowniczo wieży Babel zostali przedstawieni jako ludzie o wielkich ambicjach. Ich pragnieniem było wzniesienie monumentalnej budowli — wieży, jakiej nie było dotąd na świecie:

— „Nuże, zbudujmy sobie miasto i wieżę, której szczyt sięgałby aż do nieba, i uczynimy sobie imię” (Rdz 11,4).

Dzisiaj niektórzy ludzie próbują postępować podobnie. Tego rodzaju dążenia przejawiają się w polityce, sztuce, biznesie, a nawet religii. Wielu jest takich, którzy chcą wywyżżyć się ponad innych — zdobyć sławę i władzę. Jednak ich dążenia ostatecznie okazały się próżne i bezsensowne (zob. Koh 2,1-11).

W Rdz 11,4 czytamy, że ludzie chcieli zbudować wieżę, aby nie rozproszyć się po świecie. Postanowili trzymać się razem, by zrealizować swoje egoistyczne cele. Ale Bóg miał inny plan.

Najwyraźniej wspólne dążenia łączyły ich w działaniu. Wreszcie „rzekł Pan:

— Oto jeden lud i wszyscy mają jeden język, a to dopiero początek ich dzieła. Teraz już dla nich nic nie będzie niemożliwe, cokolwiek zamierzają uczynić” (Rdz 11,6).

Ten ambitny plan budowniczych wieży Babel nie był dobry w oczach Boga.

Choć *Pismo Święte* nie mówi tego wprost, adwentystyczna pisarka Ellen G. White (1827-1915) wyjaśnia, że ludzie ci nie ufali obietnicy Boga, iż On nigdy więcej nie zniszczy świata za pomocą wody (zob. Rdz 9,14-15). Nie wierzyli słowu Boga, więc postanowili zbudować wysoką wieżę, która miała im zagwarantować bezpieczeństwo na wypadek kolejnego potopu. Świadczy to wyraźnie o tym, że niezależnie od motywacji ich intencje nie były czyste. Bóg wiedział, że kierują się oni egoistyczną ambicją i nie zamierzał biernie przyglądać się realizacji ich celów.

**Czy należysz do jakiejś grupy społecznej, czy też etnicznej wspólnoty, która zamyka się we własnym kręgu? W jaki sposób możesz być bardziej otwarty na ludzi o innym kolorze skóry, odmiennym pochodzeniu etnicznym i innej narodowości?**

**Przeczytaj Rdz 12,1-3. W jakim sensie Boże polecenie dane Abrahamowi było wezwaniem do misji?**

Bóg polecił Abramowi (którego potem nazwał Abrahamem), by opuścił swoją ojczyznę i swój lud w celu udania się do obcego kraju. Bóg zaplanował, iż posłuży się Abrahamem jako narzędziem realizacji swoich zamiarów na ziemi. Abraham usłuchał Boga i wyruszył w drogę. Bóg ma plan także dla ciebie, a realizacja tego planu może wymagać opuszczenia przez ciebie rodzinnych stron i twojego kraju oraz udania się tam, gdzie Bóg wskaże ci miejsce służby i gdzie będziesz mógł być błogosławieństwem dla innych.

**Przeczytaj podane poniżej wersety. Co mówią one o Bożym przymierzu i Bożej obietnicy dla nas?**

Rdz 3,15 .....

Rdz 17,19 .....

Lb 24,17 .....

Iz 9,5 .....

Dn 9,24-27 .....

Mt 1,21 .....

Wersety te mówią wyraźnie o tym, że Bóg zamierzał zrealizować swoją obietnicę daną ludziom w Edenie — obietnicę Zbawiciela, który przyjdzie i rozwiąże problem grzechu. Zbawiciel, Jezus Chrystus, przyszedł na świat jako potomek Abrahama i Sary (przez ich syna Izaaka). W Hbr 11,9 czytamy, że Izaak był dziedzicem obietnicy błogosławieństwa danej przez Boga Abrahamowi.

Nie wiemy dokładnie, ile Abraham wiedział i rozumiał z tego, jak Obiecany Potomek przyjdzie na świat w jego rodzie. Wiemy tylko to, że postępował zgodnie z wiarą. „Przez wiarę usłuchał Abraham, gdy został powołany, aby pójść na miejsce, które miał wziąć w dziedzictwo, i wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie” (Hbr 11,8).

To jest przykład, który powinniśmy naśladować!

**Wyobraź sobie, że Bóg polecił ci udać się w miejsce, w którym nigdy wcześniej nie byłeś. Jak zareagowałbyś na to i dlaczego właśnie tak?**

Abraham udał się do kraju wskazanego mu przez Boga. Jednak początkowo nie wszystko układało się dobrze. Gdy przybył tam, dokąd Bóg polecił mu się udać, „Kananejczycy byli wówczas w tej ziemi” (Rdz 12,6), czyli pogaanie znani z okrucieństwa i przemocy. Nic dziwnego, że wkrótce po tym, jak Abraham tam przybył, Bóg ukazał się mu i powiedział:

— „Ziemie tę dam potomstwu twemu” (Rdz 12,7).

Abraham potrzebował takiego zapewnienia. Jednak nadal nie wszystko w jego życiu przebiegało zgodnie z planem, przynajmniej początkowo.

**Przeczytaj Rdz 12,10-13,1. Co przydarzyło się Abrahamowi i jakie błędy popełnił?**

---

---

Nie było to łatwe doświadczenie dla Abrahama. Musiał opuścić wygodny dom, porzucić dostatnie życie w bezpiecznym otoczeniu i udać się w nieznane (zob. Hbr 11,8). Co zastał na miejscu? Głód! Klęska głodu była tak dotkliwa, iż musiał szukać ratunku w Egipcie. A tam było jeszcze gorzej.

„Podczas swego pobytu w Egipcie Abraham dał dowód, że nie jest wolny od ludzkich słabości i niedoskonałości. Ukrywając fakt, że Sara jest jego żoną, okazał brak zaufania w Bożą opiekę, brak tej wzniosłej wiary i odwagi, które tak często i w godny podziwu sposób okazywał. (...). Wskutek braku wiary Abrahama Sara znalazła się w wielkim niebezpieczeństwie. Król Egiptu, dowiedziawszy się o jej urodzie, kazał ją sprowadzić do swego pałacu, zamierzając pojąć ją za żonę. Jednak Pan, w swym wielkim miłosierdziu, ochronił Sarę, zsyłając plagi na dom królewski”<sup>10</sup>.

Nikt nie obiecywał, że praca misyjna będzie łatwa. Przez swoje kłamstwa i podstęp Abraham dodatkowo ją utrudniał. Na szczęście Bóg jest cierpliwy i nie odrzucił swojego sługi z powodu jego błędów, które niestety miały się powtarzać. Jak dobrze wiedzieć, że mimo naszych błędów Pan nie tylko przebacza nasze pomyłki, grzechy i wady, jak w przypadku Abrahama, ale nadal posługuje się nami w swojej misji.

**Czego możemy się nauczyć z opisu pobytu Abrahama w Egipcie?**

---

<sup>10</sup> Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 85-86.

**Przeczytaj Dz 8,1-4. Co sprawiło, że członkowie Kościoła wczesnochrześcijańskiego opuścili swoją strefę komfortu?**

---

Przez dłuższy czas Kościół wczesnochrześcijański istniał w zasadzie wyłącznie w Jerozolimie (w kulturze żydowskiej i wśród Żydów). Gdy zaczęło się prześladowanie, w którym aktywnie uczestniczył Saul z Tarsu, gorliwy Żyd i faryzeusz, wtedy Kościół jerozolimski rozproszył się po Judei i Samarii. A Jezus przepowiedział to w Dz 1,8:

— „Będziecie mi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii”.

Te słowa się wypełniły, jak zauważa Łukasz w Dz 8,4: „Wszakże ci, którzy się rozproszyli, szli z miejsca na miejsce i zwiastowali dobrą nowinę”.

Choć Kościół rozszerzył się terytorialnie po tym, jak chrześcijanie opuścili Jerozolimę, to jednak ewangelia nadal była głoszona głównie na terenach zamieszkałych przez Żydów i w środowisku żydowskiej kultury. W Dz 11,19 czytamy, że chrześcijanie dotarli do Fenicji i na Cypr, ale nadal kierowali przesłanie niemal wyłącznie do Żydów. Uczniowie Jezusa i pozostali członkowie Kościoła wczesnochrześcijańskiego nie rozumieli, że mają prowadzić do Jezusa nie tylko Żydów, ale i pogan. Nadal mieli bardzo zawężone pojęcie misji Kościoła.

Apostoł Piotr, uważany za jedną z ważnych postaci w Kościele wczesnochrześcijańskim, nie był przychylnie nastawiony do głoszenia ewangelii wśród pogan, nawet wtedy gdy Paweł regularnie to czynił. Stąd Piotr uchodził za apostoła obrzezanych (to znaczy Żydów), zaś Pawła nazywano apostołem pogan (zob. Ga 2,8). Uprzedzenie Piotra było tak znaczne, iż nie chciał, by przywódcy zboru jerozolimskiego zobaczyli go w towarzystwie pogan (zob. Ga 2,11-12). Jednak Bóg postanowił wyprowadzić Piotra z jego strefy komfortu i zmienić jego nastawienie do pogan. Piotr musiał się nauczyć, jaki jest prawdziwy zakres ewangelizacyjnego zlecenia i co oznacza śmierć Jezusa dla całej ludzkości.

**Przeczytaj Dz 10,9-15.28-29. Jakie przesłanie skierował Pan do Piotra? Jak powinniśmy stosować tę zasadę w naszej pracy misyjnej?**

---

**Przeczytaj Dz 1,8. Jaką zasadę wskazał Jezus w dziele głoszenia ewangelii i wydawania światu świadectwa o Nim?**

---

Ta zasada wskazana przez Jezusa uczy nas, jak mamy postępować jako Jego uczniowie dzielący się z bliźnimi dobrą nowiną. Dzielenie się prawdą nie polega na przekonywaniu ludzi, jak bardzo są źli, ale ukazywaniu im Jezusa przedstawionego w kontekście przesłań trzech aniołów z Ap 14,6-12.

W słowach Jezusa zapisanych w Dz 1,8 zawarte są konkretne zasady.

*Bądźcie mi świadkami w Jerozolimie...* Jak zauważyliśmy (i co warto powtórzyć), mamy być świadkami Jezusa w miejscu naszego zamieszkania. Obejmuje to nasz dom rodzinny, miejscowy zbór, okoliczne sąsiedztwo i lokalną społeczność. Powinniśmy być świadkami Jezusa przede wszystkim tam, gdzie na co dzień przebywamy (tam, gdzie Bóg wyznaczył nam miejsce) — w domu i w pracy, jak również wśród naszych najbliższych. Mamy wydawać świadectwo o Zbawicielu naszym krewnym i znajomym, współwierzącym, współpracownikom i mieszkańcom naszej miejscowości.

Czasami chrześcijanie marzą o udaniu się do dalekich krajów i głoszeniu ewangelii wśród ludzi odmiennej kultury, ale zaniedbują wydawanie świadectwa w swoim otoczeniu. Powinniśmy zacząć tam, gdzie się znajdujemy, aby Pan mógł nas poprowadzić dalej.

*...i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi.* Jezus po raz kolejny wskazuje na to, że wydawanie świadectwa o Nim wymaga przekraczania barier kulturowych. Zaczynając w naszym najbliższym środowisku, możemy z czasem zostać powołani do wyruszenia na inne tereny, do odmiennych grup społecznych, etnicznych i religijnych. Znacznie łatwiej jest wydawać świadectwo wśród ludzi z tej samej grupy etnicznej i mówiących tym samym językiem, gdyż nie trzeba pokonywać barier kulturowych. W niektórych częściach świata zbory składają się z członków jednego klanu czy plemienia. Wielkie ewangelizacyjne zlecenie Jezusa wskazuje, że musimy opuścić swoją strefę komfortu i zaangażować się w działanie wśród ludzi znacznie różniących się od nas. Wszyscy bowiem ludzie potrzebują ewangelii Jezusa i ktoś musi im ją przekazać.

**WYZWANIE:** Sporządź listę grup ludzi o szczególnych potrzebach w twojej społeczności, do których twój zbór nie próbował jeszcze dotrzeć.

**DODATKOWE WYZWANIE:** Zacznij modlić się o możliwość zaangażowania się w najbliższej przyszłości w misję wśród ludzi potrzebujących szczególnej troski.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Zanim Chrystus wstąpił do nieba, wydał uczniom polecenie. Powiedział im, że mają być wykonawcami Jego woli, zgodnie z którą przekazał On światu skarb wiecznego życia. Powiedział im:

— Wy byliście świadkami mojego życia, które złożyłem w ofierze za świat. Widzieliście moją pracę dla Izraela. A choć mój lud nie chciał przyjść do mnie, aby mieć życie — choć kapłani i przywódcy uczynili ze mną to, co im się podo- bało, choć odrzucili mnie — to jednak dostanie on kolejną szansę przyjęcia Syna Bożego. Widzieliście, że wszystkich, którzy przychodzili do mnie, wyzna- jąc swoje grzechy, przyjmowałem chętnie. Tego, który przychodzi do mnie, nie wyrzucę precz. Wam, moi uczniowie, powierzam to poselstwo miłosierdzia. Ma ono być zanesione zarówno Żydom, jak i poganom — najpierw Izraelowi, a potem wszystkim narodom, językom i ludom. Wszyscy, którzy uwierzą, mają być zgromadzeni w jeden Kościół”<sup>11</sup>.

Wielkie ewangelizacyjne zlecenie brzmi jasno:

— „Idźcie tedy i czynicie uczniami wszystkie narody” (Mt 28,19).

Tak więc jego realizacja wymaga udania się do innych ludzi, a nawet do innych narodów.

„Ewangeliczne zlecenie jest wielką kartą misyjną królestwa Chrystusa. Uczniowie mieli pracować gorliwie dla ludzkości, przekazując wszystkim zaproszenie miłosierdzia. Nie mieli czekać, aż ludzie przyjdą do nich, ale sami mieli wyjść do ludzi z tym poselstwem”<sup>12</sup>.

„Jest w naszym świecie wielu takich, którzy są bliżej Królestwa Bożego, niż przypuszczamy. W tym ciemnym świecie grzechu Pan ma wiele cennych skarbów, do których skieruje swoich posłańców. Wszędzie są tacy, którzy staną po stronie Chrystusa. Wielu doceni mądrość Bożą ponad ziemskie korzyści. Ludzie ci staną się wiernymi nosicielami światła. (...).

Przekonani, że postępowanie Piotra było bezpośrednim wypełnieniem planu Bożego i że ich uprzedzenia oraz ekskluzywizm są zupełnie przeciwne duchowi ewangelii, [chrześcijanie w Judei] wielbili Boga, mówiąc:

— »Tak więc i poganom dał Bóg upamiętanie ku żywotowi« (Dz 11,18).

W ten sposób bez zbędnych sporów przełamane zostało uprzedzenie, porzu- cony ekskluzywizm umacniany wielowiekową tradycją i otwarta została droga do zwiastowania ewangelii poganom”<sup>13</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak zdefiniowałbyś słowo *misja*, odnosząc je do swojego życia?
2. W jaki sposób możesz codziennie realizować misję w swoich życiowych postawach i codziennym postępowaniu? Jak możesz żyć każdego dnia w spo- sób bardziej nakierowany na misję?
3. Jak ważne jest to, byśmy badali nasze serca i prosili o moc z wysokości w celu oczyszczenia nas z uprzedzeń wobec ludzi, którzy różnią się od nas?

<sup>11</sup> Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 18.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Tamże, s. 82. Przeczytaj także rozdział *Wielkie zlecenie oraz Poszukiwacz prawdy*, w: tamże, s. 17-21.77-82.